

# Trzy punkty zostały w Ustroniu

Data publikacji: 8.03.2025 21:35

Piłkarze Kuźni Ustroń odnieśli skromne zwycięstwo nad Rybnikiem (1:0), w ramach 21. kolejki IV ligi (I ligi śląskiej), a strzelec bramki na wagę trzech punktów nie okazał żadnej radości z trafienia.

David Ubong James okazał się bohaterem Kuźni, której piłkarze w sobotnie popołudnie pierwszy raz w tym roku wybiegli na ligową murawę przed własną publicznością. Nigeryjczyk uciekł defensywie ROW-u 1964 Rybnik w 69. minucie i w starciu sam na sam posłał futbolówkę między nogami Bartosza Plewki. Strzelec zwycięskiej bramki nie okazał żadnej radości, ponieważ wcześniej przywdziewał barwy klubowe gości.

Ekipa spod Równicy zainkasowała komplet punktów, ale zwycięstwo mogło być bardziej okazałe. Gospodarze pod koniec pierwszej połowie wypracowali kilka dogodnych okazji, ale ostatecznie piłkarze obu drużyn schodzili na przerwę przy bezbramkowym remisie. – **Kontrolowaliśmy przebieg spotkania od pierwszej do dziewięćdziesiątej minuty. Były sytuacje, że mogliśmy już do przerwy prowadzić różnicą dwóch bramek. Nie udało się, ale w szatni powiedzieliśmy sobie, aby być cierpliwym i grać swoje, a sytuacje będą i tak też się stało** – przyznał Karol Sieński, trener Kuźni.

Ustronianie bardzo dobrze zaprezentowali się w defensywie, nie dopuszczając rywali do dogodnych sytuacji. – **Cieszymy się z naszej organizacji gry w tym meczu. Aczkolwiek jakieś drobne błędy się pojawiły i na pewno będziemy chcieli się poprawić pod tym kątem do następnego spotkania** – dodał szkoleniowiec Kuźni. Ekipa spod Równicy na następne spotkanie wybierze się do Siewierza, który plasuje się tuż nad strefą spadkową. – **Każdy rywal w tej lidze jest trudny. Nikt nie chce spaść i myślę, że czeka nas ciężkie spotkanie** – podsumował Sieński, którego zespół awansował w tabeli na 12. miejsce.

**IV liga (I liga śląska), 21. kolejka:**

**KS Kuźnia Ustroń - KS ROW 1964 Rybnik 1:0 (0:0)**

**69' David Ubong James**